

Sygn. akt II CSK 607/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi B. Z. i M. F.

przy uczestnictwie S. Z., Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł., Gminy Ł., "I. – P." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., K. M. i Ż. M.

o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Powiatowego w Ł. z dnia 25 marca 1959 r., sygn. [...],
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 20 sierpnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania Gminy Ł.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 6 marca 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

S. Z., B. Z. i M. F. wnieśli o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem byłego Sądu Powiatowego w Ł. z dnia 25 marca 1959 r ... 736/58 o przejęciu przez Skarb Państwa nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. [...] na podstawie „przemilczenia”.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy w Ł. na posiedzeniu niejawnym odrzucił skargę S. Z. i wznowił postępowanie w sprawie zakończonej zaskarżonym postanowieniem ze skargi B. Z. oraz M. F. Zażalenie S. Z. na odrzucenie jego skargi Sąd Okręgowy w Ł. oddalił postanowieniem z dnia 16 grudnia 2009 r. Zostało ono oparte na ustaleniu, że skarżący wnieśli skargę w dniu 5 maja 2008 r. i zainteresowany ten już w dniu 21 stycznia 2008 r. miał pozytywną wiedzę o istnieniu i treści orzeczenia z dnia 25 marca 1959 r., ... 736/58.

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy skargę oddalił, w oparciu o ustalenie, że poprzedniczki skarżących A. K. i H. Z. brały udział w postępowaniu, którego skarga dotyczy, a w dniu 18 czerwca 1959 r. został przesłany uczestniczce H. Z. odpis postanowienia z dnia 25 marca 1959 r. ... 736/58, który otrzymała w dniu 30 czerwca 1959 r.

W wyniku apelacji S. Z., B. Z. i M. F. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 27 lipca 2012 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyraził pogląd, że postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 5 sierpnia 2009 r, wznowiające postępowanie w zakresie udziałów w przedmiotowej nieruchomości A. Kr. i H. Z. ma charakter wiążący, a zatem skoro taka decyzja zapadła, to nie jest władny jej zmienić (art. 412 § 1 i 2 k.p.c.). Innymi słowy przyjął, że jeżeli na wcześniejszym etapie postępowania Sąd postanowił „rozbić” orzekanie w zakresie skargi na rozstrzygnięcie w przedmiocie istnienia podstaw wznowienia i co do meritum sprawy wywołanej wnioskiem Skarbu Państwa, to nie jest już możliwy powrót do wcześniejszego układu procesowego.

Ponadto wskazał, że Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, iż uczestniczki postępowania przed Sądem Powiatowym dla miasta Ł. nie były pozbawione

możności działania, albowiem z chwilą powzięcia wiadomości o śmierci A. K. Sąd ten winien był zawiesić postępowanie na podstawie art. 183 § 1 pkt 1 Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 29 listopada 1930 roku - Kodeksu postępowania cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 1950 r., Nr 43, poz. 394 ze zm., dalej: „d.k.p.c.”), a następnie - na mocy art. 185 § 1 d.k.p.c. w zw. z art. 4 Dekretu z dnia 18 lipca 1945 r. Kodeks postępowania niespornego (Dz. U. 1945, Nr 27, poz. 169 ze zm.), jeżeli zaszłyby ku temu podstawy, podjąć je z udziałem następców prawnych zmarłej uczestniczki. Nadto, Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że fakt, iż jedna z uczestniczek postępowania była córką zmarłej uczestniczki postępowania miał charakter przypadkowy i nie mógł sanować uchybień w sposobie procedowania przez Sąd Powiatowy. W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy mimo istnienia wiążącego postanowienia o wznowieniu postępowania, nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie wypowiedział się w kwestii zasadności wniosku Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez przemilczenie.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Miasto Ł. oraz Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta dodatkowo podnieśli, że nieruchomość przy ulicy P. [...] w Ł. w zakresie udziału H. Z. przeszła na własność Skarbu Państwa również w trybie art. 2 ust. 1b dekretu z dnia 8 marca 1946 o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. Nr 13, poz. 87 ze zm., dalej: „dekret”), jako mienie poniemieckie z dniem 19 kwietnia 1946 r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Ł. postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 r. uchylił postanowienie Sądu Powiatowego w Ł. z dnia 25 marca 1959 roku w sprawie ... 736/58 w części stwierdzającej nabycie przez Skarb Państwa udziału A. K. i H. Z. we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy P. [...], rep. hip. [...] (obecnie objętej księgą wieczystą Kw nr [...]), w łącznej wysokości 19/40 części i w tym zakresie wnioski oddalił.

Sąd Rejonowy kierując się wytycznymi Sądu drugiej instancji ustalił, że przedmiotowa nieruchomość przed wojną stanowiła współwłasność: A.K. w 14/40 części, M. M. w 8/40 części, S. M. w 12/40 części, F. H. w 1/40 części oraz H. Z. w 5/40 części. W dniu 26 lutego 1940 r. H. Z. podpisała Deutsche Volksliste i otrzymała III grupę Niemieckiej Listy Narodowościowej. A. K. zamieszkiwała na ul.

P. [...] m. 4, aż do dnia swojej śmierci, to jest do dnia 23 września 1958 r. Zameldowana była pod tym adresem do dnia 17 czerwca 1955 r. Wraz z nią pod wskazanym adresem do 1950 r. zamieszkiwał wnuk J. Z. - mąż uczestniczki B. Z. oraz ojciec S. Z. i M. F.

We wniosku z dnia 26 czerwca 1958 r., o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. [...] na podstawie przemilczenia (zasiedzenia) wskazano, że nieruchomość ta stanowi majątek opuszczony w rozumieniu art. 1 dekretu oraz znajdowała się w zarządzie Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Ł. – P., oraz jako uczestnicy postępowania wskazane zostały między innymi A. K. i H. Z. Adres A. K. wskazano T. ul. D. [...] i datę wymeldowania wymienionej z ul. P. [...], dzień 17 czerwca 1955 r. H. Z. doręczono wezwanie na rozprawę, ale pismem z dnia 25 lutego 1959 r. uczestniczka ta poinformowała, że nie stawi się z powodu choroby. Na rozprawie w dniu 25 marca 1959 roku Sąd Powiatowy powziął od kuratora wiadomość, że A. K. zmarła. Sąd nie ustalił daty śmierci, nie zawiesił postępowania, ani też nie podjął go z udziałem spadkobierców zmarłej uczestniczki postępowania.

Postanowieniem z dnia 25 marca 1959 r. ... 736/58 Sąd Powiatowy w Ł. stwierdził, że Skarb Państwa na podstawie przedawnienia (zasiedzenia) jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. [...], oznaczonej nr 438, rep. hip. nr [...]. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Powiatowy wskazał, że przedmiotowa nieruchomość jest majątkiem opuszczonym i jest w posiadaniu Skarbu Państwa od 1945 roku, a jej poprzedni właściciele są nieznani z miejsca pobytu i nieruchomość ta nie była w posiadaniu H. Z. Uczestniczce H. Z. w dniu 30 czerwca 1959 roku został doręczony odpis tego postanowienia.

Nadto, Sąd Rejonowy ustalił, że spadek po A.. K. z domu R. na podstawie ustawy nabyła w całości córka H. Z. Natomiast spadek po H. Z. nabył syn J. Z. w całości. Z kolei spadek po J. Z. nabyli: żona B. Z., syn S. Z. oraz córka M. F., każde z nich po 1/3 części spadku.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że wprawdzie z zaświadczenia o zameldowaniu wynika, iż A. K. począwszy od 17 czerwca 1955 roku była zameldowana w T., to jednak miejsce zameldowania nie jest tożsame z miejscem zamieszkania, a zeznania świadków wyraźnie datę końcową zamieszkiwania A. K.

łączyli z faktem jej śmierci, co potwierdził także zapis w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, mający swe źródło w akcie jej zgonu, w którym wskazano, że wymieniona zmarła w Ł.

Dokonując rozważań prawnych Sąd Rejonowy podniósł, że był związany stanowiskiem Sądu Okręgowego wyrażonym w postanowieniu z dnia 27 lipca 2012, co do merytorycznego rozpoznania skargi o wznowienie w zakresie udziału A. K., jak i H. Z., tj. w łącznej wysokości 19/40. Podniósł, że Sąd Powiatowy wydał zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 34 dekretu, który to przepis stanowił, iż Skarb Państwa oraz związki samorządu terytorialnego nabywają przez zasiedzenie /przedawnienie/ własność majątków opuszczonych z upływem lat 10 od końca roku kalendarzowego, w którym wojna została ukończona. Według art. 1 dekretu majątkiem opuszczonym jest wszelki majątek zarówno ruchomy jak i nieruchomy osób, które w związku z wojną rozpoczętą dnia 1 września 1939 r., utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały.

Sąd Rejonowy podniósł, że w sprawie nie ulega wątpliwości, iż A. K. zamieszkiwała na terenie przedmiotowej nieruchomości, co najmniej do dnia 17 czerwca 1955 r., natomiast H. Z. zamieszkiwała na niej do dnia 18 grudnia 1952 r. Wobec tego, nie można uznać, aby A. K. i H. Z. utraciły posiadanie nieruchomości w związku z drugą wojną światową. Wyraził pogląd, że skoro obie mieszkały na terenie tej nieruchomości, to nie było podstaw do składania przez nie wniosku o przywrócenie utraconego posiadania.

Wskazał też, że sporna nieruchomość stanowiła współwłasność kilku osób, których losy po wojnie ułożyły się w różny sposób. Podkreślił, że w zakresie udziału przysługującego S. M. posiadanie zostało przywrócone postanowieniem z dnia 26 czerwca 1945 r. i na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 4 lipca 1996 r., ... 1133/93, wznowiono postępowanie w sprawie ... 736/58 w części dotyczącej udziału S. M. i wnioski Skarbu Państwa w tej części został oddalony.

Sąd Rejonowy podniósł, że w aktach sprawy ... 736/58 nie ma żadnej decyzji administracyjnej lub też umowy najmu lokalu, które wskazywałyby na fakt utraty przez zainteresowane prawa własności nieruchomości, co ewentualnie uzasadniałoby konieczność składania przez A. K. i H. Z. wniosku o przywrócenie posiadania nieruchomości. Podniósł, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 maja

1956 roku, uzupełnianej uchwałą z dnia 26 października 1956 r. 1 CO 9/56 (OSN 1957, nr 1, poz. 1) podkreślił, że dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich nie zmierzał do nacjonalizacji opuszczonego mienia, lecz do jego zabezpieczenia, co prowadzi do preferowania przy jego wykładni interesów osób pozbawionych posiadania mienia w wyniku działań wojennych. Natomiast przejęcie nieruchomości opuszczonych na własność Skarbu Państwa miało być stosowane jedynie w sytuacjach, kiedy właściciel nieruchomości opuszczonej nie wyraził woli wejścia w jej posiadanie i nieruchomość nie została przejęta na rzecz Państwa na podstawie innych aktów prawnych.

Sąd Rejonowy w świetle tych uwag doszedł do wniosku, że nieruchomość przy ul. P. [...] w Ł. nie miała charakteru nieruchomości opuszczonej. Podkreślił, że okoliczność, iż H. Z. podpisała Volkslistę nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie bowiem z art. 2b dekretu, z mocy samego prawa przechodził na własność Skarbu Państwa wszelki majątek obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej. H. Z. zaliczona została do III kategorii Volksdeutschów: Eingedeutsche, czyli do osób autochtonicznych, uważanych przez Niemców za częściowo spolonizowane (Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy) oraz Polacy niemieckiego pochodzenia (osoby pozostające w związkach małżeńskich z Niemcami). Wyraził zapatrywanie, że odmowa podpisania volkslisty mogła być uznana za "zdradę rasy" i zakończyć się wysłaniem całej rodziny do obozu koncentracyjnego lub przesiedleńczego.

Zaprezentował też pogląd, że okoliczność, czy nieruchomość jest majątkiem poniemieckim, nie może być podnoszona wiążąco w sprawie. Dekret w art. 12 przewidywał bowiem szczególny tryb postępowania w stosunku do majątków poniemieckich. Postępowanie to miało charakter administracyjny i leżało w gestii okręgowych urzędów likwidacyjnych. Sąd powszechny nie orzekał o przejęciu z mocy prawa takich nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Jednocześnie wskazał, że rozważania dotyczące majątku poniemieckiego mogły odnosić się jedynie do udziału H. Z. wynoszącego 5/40 części, a nie do udziału 14/40 części przysługujących A. K., która takiej listy nie podpisywała.

W apelacjach Skarb Państwa - Prezydent Miasta Ł. oraz Gmina Ł. między innymi zarzucili naruszenie art. 407 k.p.c. w zw. z art. 410 § 1 i w zw. z art. 524 § 2 zd 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy zachodziła podstawa do odrzucenia skargi, z uwagi na wniesienie jej po upływie ustawowego terminu; art. 401 pkt 2 k.p.c., przez przyjęcie, że w sprawie objętej skargą zachodzi nieważność postępowania polegająca na pozbawieniu A. K. i H. Z. możliwości działania; art. 410 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że skarga została oparta na ustawowej podstawie; art. 416 k.p.c. przez wznowienie postępowania, pomimo, że w sprawie ... 1133/93 postępowanie zostało wznowione i postanowienie z dnia 25 marca 1959 r., ... 1736/58 zostało uchylone oraz art. 510 w zw. z art. 412 § 2 k.p.c. przez uwzględnienie skargi, pomimo, że nie przysługiwała skarżącym legitymacja czynna.

Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 6 marca 2014 r. oddalił obie apelacje, aprobując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i wyrażone przez niego oceny prawne. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 416 § 1 k.p.c., wskazał, że sytuacja procesowa zaistniała na gruncie rozpatrywanej sprawy, nie wyczerpuje jego dyspozycji, gdyż z treści wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 4 lipca 1996 r., ... 1133/93 w oczywisty sposób wynika, że wznowienie postępowania w sprawie ... 736/58 dotyczyło wyłącznie udziału S. M. we współwłasności przedmiotowej nieruchomości.

Podniósł, że był związany postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2009 r., mocą którego postępowanie w sprawie ... 736/58 zostało wznowione ze skargi B. Z. i M. F. Zaakcentował, że w świetle regulacji wyrażonej w art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Na marginesie wskazał, że wbrew twierdzeniu apelacji B. Z., S. Z. i M. F. są następcami prawnymi nie tylko H. Z., ale również A. K., co skarżący skrętnie pomijają w treści swego wywodu. Mając na względzie, że A. K. zmarła w toku postępowania w sprawie o sygnaturze akt ... 736/58, a postępowanie nie zostało w związku z faktem jej zgonu zawieszona, a następnie podjęte z udziałem jej następców prawnych w sposób zgodny z ówczesnie obowiązującą procedurą cywilną uznał, iż jej następcy nie mieli wtedy wiedzy w zakresie zapadłego

rozstrzygnięcia. W konsekwencji trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania należało, jego zdaniem, obliczać wobec każdego ze skarżących indywidualnie *a tempore scientiae*, a zatem od chwili powzięcia wiedzy o zapadłym postanowieniu.

Za bezpodstawne uznał zarzuty apelacji dotyczące obrazy art. 401 pkt 2 k.p.c. Podniósł, że skoro jedna z uczestniczek – A. K. zmarła w toku postępowania, to trudno oczekiwać, jak życzyliby sobie tego skarżący, ażeby zaskarżyła zapadłe postanowienie. W jego ocenie, sytuacja procesowa, która miała miejsce w sprawie o sygn. akt ... 736/58 *prima facie* stanowi odzwierciedlenie przywołanej przesłanki pozbawienia strony możliwości działania. Z chwilą powzięcia wiadomości o śmierci A. K. Sąd Powiatowy winien był zawiesić postępowanie, a następnie, jeżeli zaszyby ku temu podstawy, podjąć je z udziałem następców prawnych zmarłej uczestniczki. Wobec niedopełnienia przez Sąd Powiatowy tych obowiązków uznał, że uczestniczka H. Z., będąca jednocześnie następcą prawnym zmarłej A. K., została także pozbawiona możliwości działania.

Miasto Ł. - Prezydent Miasta Ł. w skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania zarzucił naruszenie art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że w sprawie objętej żądaniem skargi o wznowienie postępowania zachodzi nieważność postępowania polegająca na pozbawieniu wskutek naruszenia przepisów prawa A. K. i H. Z. możliwości działania, w sytuacji gdy H. Z. jako współwłaścicielka nieruchomości oraz zarazem spadkobierczyni A. K. była skutecznie powiadamiana przez Sąd o wszystkich terminach rozpraw oraz o czynnościach procesowych podejmowanych w sprawie ... 736/58. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze wyjaśniono, że pomimo tego, iż dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich został uchylony na podstawie art. 10 pkt 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r., o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 22, poz. 99 ze zm.), sprawy dotyczące stwierdzenia przez Skarb Państwa własności nieruchomości na mocy art. 34 ust 1 dekretu są

rozpoznawane obecnie w trybie postępowania nieprocesowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2014 r., III CZP 98/14, Biul. SN 2014, nr 12, s. 7).

Po uchyleniu art. 411 k.p.c. odżył problem struktury postępowania wznowieniowego. W najnowszej literaturze wyrażono pogląd, że poza badaniem skargi pod względem formalnym i fiskalnym występują w tym postępowaniu trzy etapy: tj. badanie dopuszczalności skargi (art. 410 k.p.c.), ocena dopuszczalności wznowienia (*iudicium rescindens*), oraz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy (*iudicium rescissorium*). Stwierdzenie, że istnieje powołana w skardze o wznowienie podstawa wznowienia pozwala przejść do etapu ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. W stanie prawnym obowiązującym do dnia 6 lutego 2005 r. nie budziło wątpliwości, że po stwierdzeniu, iż powołana podstawa istnieje sąd wydawał postanowienie o wznowieniu. *De lege lata* prezentowany jest także pogląd, że postanowienie o wznowieniu nie jest wydawane z wyjątkiem sytuacji, w której właściwy do wznowienia jest Sąd Najwyższy.

Kwestia ta w sprawie ma jednak drugorzędne znaczenie, skoro postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy wznowił postępowanie w sprawie ... 736/58, ze skargi B. Z. oraz M. F., czyli uznał że i obecnie takie orzeczenie powinno być wydane. Za tym rozwiązaniem przemawia art. 412 § 4 k.p.c. przewidujący, że w wypadku, gdy Sąd Najwyższy jest właściwy do rozstrzygnięcia o wznowieniu postępowania, orzeka tylko o dopuszczalności wznowienia. Unormowanie to pośrednio potwierdza celowość wydania przez inne sądy odrębnego postanowienia o wznowieniu, po stwierdzeniu istnienia podstawy wznowienia. Jego wydanie ma znaczenia dla określenia sytuacji stron, czy uczestników, co do podejmowania przez nich czynności procesowych dotyczących przedmiotu wznowionego postępowania.

W tym stanie rzeczy należało rozstrzygnąć jaki charakter ma to orzeczenie i jaka jest jego moc wiążąca. Postanowienie takie, jako niekończące postępowania w sprawie jest niezaskarżalne, a zatem można je kwestionować tylko w ramach zarzutów apelacyjnych, a sąd drugiej instancji bada je w oparciu o art. 380 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r., II CKN 64/98, LEX nr 1214666). Innymi słowy, postanowienie sądu pierwszej instancji

w przedmiocie wznowienia postępowania nie będąc postanowieniem zaskarżalnym należy do kategorii orzeczeń, o których mowa w art. 380 k.p.c. i może być zwalczane przez stronę tylko w apelacji od orzeczenia merytorycznego kończącego postępowanie o wznowienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1998 r., II CKN 32/98, Prok. i Pr. wkładka 1999, Nr 9, s. 38). Poza tym, można je kwestionować w skardze kasacyjnej na podstawie art. 380 w zw. z art. 398²¹ i w zw. z art. 406 k.p.c.

Warunkiem jednak koniecznym przeprowadzenia oceny niezaskarżalnego postanowienia na podstawie art. 380 k.p.c., przez sąd drugiej instancji, czy przez Sąd Najwyższy jest zamieszczenie w środku zaskarżenia wniosku w tym przedmiocie. Jeżeli w sprawie występuje zawodowy pełnomocnik, wniosek powinien być sformułowany jednoznacznie, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takiego pełnomocnika treści wprost w tych pismach niewyrażonych. W braku takiego wniosku przeprowadzenie kontroli nie jest dopuszczalne. Pogląd taki dominuje w literaturze i został utrwalony w orzecznictwie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1962 r., 2 CZ 56.62, RPRiS 1963, nr 2, poz. 357, z dnia 21 listopada 2001 r., OSNC 2002, nr 7-8, poz. 102, z dnia 21 listopada 2007 r., OSNP 2009, nr 3-4, poz. 47, z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13, LEX nr 1418728, z dnia 10 stycznia 2014 r. II UZ 63/13, LEX nr 1418894 i z dnia 19 listopada 2014, II CZ 74/14, LEX nr 15545181).

Ani Skarb Państwa, ani Miasto Ł. w apelacjach od postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 8 kwietnia 2013 r, którym uchylił on postanowienie Sądu Powiatowego z dnia 25 marca 1959 r. ... 736/58 w części stwierdzającej nabycie przez Skarb Państwa udziału M. K. i H. Z. we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. [...] objętej księgą wieczystą nr [...] w łącznej wysokości 19/40 części i w tej części wniosek oddalił, nie złożyli wniosku o tzw. uprzednią kontrolę postanowienia o wznowieniu z dnia 5 sierpnia 2009 r., ale także nie podnosili zarzutu obrazy art. 380 k.p.c. Wobec braku takiego wniosku przeprowadzenie kontroli zasadności tego orzeczenia przez Sąd Apelacyjny nie było dopuszczalne.

Przeciwieństwem stanu, w którym sąd stwierdza istnienie podstawy wznowienia i postanowieniem dopuszcza wznowienie, jest sytuacja w której ustala,

że podstawa ta w rzeczywistości nie występuje. Wtedy, oczywiście brak podstaw do wydania postanowienia o wznowieniu. Trafnie w literaturze podniesiono, że oddalenie skargi o wznowienie następuje, gdy powołana w niej podstawa wznowienia nie wystąpiła, co oznacza, iż nie może to nastąpić w wyniku ponownego rozpoznania sprawy. Innymi słowy, oddalenie skargi zawsze oznacza, że ponowne rozpoznanie sprawy było niedopuszczalne. Jedynie w sytuacji, w której sąd nie wydał uprzednio postanowienia o wznowieniu i jednocześnie ocenił dopuszczalność wznowienia i ponownie rozpoznawał sprawę, następcze stwierdzenie braku podstawy i tym samym niedopuszczalności wznowienia powoduje, że dopiero wówczas można także przyjąć, iż ponowne rozpoznanie sprawy nie wchodziło w rachubę. Gdyby uznać, że oddalenie skargi miałyby następować po ponownym rozpoznaniu sprawy, przyjmując jednocześnie, iż polega to na ponownej ocenie przedmiotu rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu objętym skargą, a nie na badaniu istnienia podstawy wznowienia, wtedy przyczyną oddalenia skargi nie mogłoby być ustalenie, że powołana w skardze podstawa wznowienia nie istnieje. W razie nieważności ustalenie, że powołana w skardze podstawa wznowienia nie istnieje sprowadza się do stwierdzenia nie potwierdzenia się okoliczności podniesionych przez skarżącego, które miałyby świadczyć o tym, że podstawa ta wystąpiła.

W świetle tych uwag, należało dojść do wniosku, że wydanie przez Sąd Rejonowy po stwierdzeniu istnienia podstawy w dniu z dnia 5 sierpnia 2009 r. postanowienia wznowiającego postępowanie, przesądzało jej istnienie także w okolicznościach sprawy w postępowaniu kasacyjnym. Trafność tego orzeczenia mogła oczywiście być zbadana, ale w ramach tylko tzw. uprzedniej kontroli, którą Sąd Najwyższy mógłby przeprowadzić, gdyby radca prawny wnoszący skargę kasacyjną Miasta Ł. złożył w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia wyraźny w tej materii wniosek, czego nie dokonał oraz wskazał jako naruszone właściwe przepisy kodeksu postępowania cywilnego. W braku takiego wniosku przeprowadzenie tej uprzedniej kontroli nie jest dopuszczalne.

Na marginesie można zauważyć, że zaskarżone orzeczenie Sądu Powiatowego w Ł. z dnia 25 marca 1959 r. było błędne nie tylko ze względów wskazanych przez Sądy *meriti*. W judykaturze zostało wyjaśnione, że żądanie

zainteresowanego wydania nieruchomości opuszczonej, zarówno w drodze powództwa windykacyjnego, jak i wniosku o przywrócenie posiadania złożonego na podstawie przepisów szczególnych, przerywało bieg terminu przemilczenia zarówno na gruncie art. 37 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz. U. Nr 17, poz. 97 ze zm.), jak i art. 34 ust. 1 dekretu także na rzecz pozostałych współwłaścicieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., II CK 51/02, OSNC 2003, nr 12, poz. 167 i tam powołane dalsze orzeczenia). W sprawie bezsporne było, że przedmiotowa nieruchomość stanowiła między innymi współwłasność S. M. i Sąd Grodzki w Ł. postanowieniem z dnia 26 czerwca 1945 r. przywrócił mu posiadanie dwunastu czterdziestych części przedmiotowej nieruchomości.

W tym stanie rzeczy skargę kasacyjną należało oddalić (art. 398¹⁴ k.p.c.).